

Oczyszczenie

Trudno wskazać z jakichż to odmętów historii
Czystego Zła wzięto narodową ideę
Sławy herojów wyrwany język nie wspomni
Czy tylko Bóg spamiętał samostijną schedę

Może w tym życiu skazani jesteśmy na sprzeczność
Jak bowiem Zło - Czyste ma być jak szklanka wody
Czy tamta gorliwość miała prześcignąć piekło
Gdyż tylko z diabłem - amok mógł stanąć w zawody

Pretensja Złego jest taka sama od wieków
Zbrodnią dorównać chciałby majestatowi Boga
Tak wiedzie narody całe ku pełni grzechów
Pieśnią zbrodni jak mgłą ślad zaciera na drogach

Więc rafinacja Zła jest jak proces chemiczny
Ciało narodu należy oczyścić z krwi brudnej
Z żył męża należy dać wypłynąć żywicy
Roztwór z kobiet i dzieci rozpuścić w gnojówce

Nie przetrwa ten zapis okrucieństwa w wieczności
Tylko do czasu pozór Zła można oczyszczać
Wróć imiona w zbieleńczerpne kości
I zbrodnia gdzieś skryte imię w ogniu odzyska